

Sygn. akt VII Ga 328/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Julita Uryga (spr.)

Protokolant: Marcin Matuk

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2018 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. W.**

przeciwko **J. K. i M. C.**

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 27 kwietnia 2018 roku, sygn. akt V GC 395/17 upr

1. Zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt I. w ten sposób, że oddala powództwo.

b) w pkt II. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1.150 zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Julita Uryga

Sygn. akt VII Ga 328/18

UZASADNIENIE

Powód G. W. w pozwie skierowanym przeciwko M. C. i J. K. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. J. K. M. C. domagał się zasądzenia kwoty 6.353,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, iż strony łączyła umowa przewozu, przedmiotem której było wykonanie przez pozwanych na rzecz powoda usługi transportowej szyb przeciwpożarowych na trasie M.- K. za wynagrodzeniem 500 zł netto. W trakcie załadunku jak i po jego dokonaniu kierowca wykonujący przewóz nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do sposobu opakowania transportu jak również co do zabezpieczenia przed uszkodzeniem. W związku z uszkodzeniem towaru podczas transportu powód domagał się kosztów uszkodzonego ładunku w wysokości dochodzonej niniejszym pozwem.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 4 września 2017r. w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Suwałkach V Wydział Gospodarczy w sprawie V GNc 865/17 upr. nakazał pozwanym, by zapłacili solidarnie na rzecz powoda żadaną przez niego kwotę wraz z należnymi odsetkami oraz kosztami procesu (nakaz zapłaty, k. 36).

Od powyższego nakazu pozwani M. C. i J. K. wnieśli sprzeciw. Wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc, że odpowiedzialność za szkodę ponosi nadawca przesyłki. Ponadto, zdaniem pozwanych, w trakcie przewozu nie doszło do zdarzenia drogowego, które spowodowałoby szkodę w przewożonym towarze, zatem nie było możliwe pociągnięcie ich do odpowiedzialności jako przewoźnika (sprzeciw k. 40 i nast.).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. wydanym pod sygn. akt V GC 395/17 Sąd Rejonowy w Suwałkach V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanych J. K. i M. C. solidarnie na rzecz powoda G. W. dochodzoną pozvem kwotę 6.353,20 zł z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie liczonymi od dnia 05 lipca 2017 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanych J. K. i M. C. solidarnie na rzecz G. W. kwotę 2.067,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.817,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II)

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne. W dniu 7 kwietnia 2017r. G. W. zawarł z J. K. i M. C. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. J. K. M. C. umowę przewozu, której przedmiotem miało być wykonanie usługi przewozu szyby ognioodpornej z miejsca załadunku w M. do K. za wynagrodzeniem 500 zł netto (okoliczność bezsporna potwierdzona zleceniem transportowym k. 14).

Przed załadunkiem, podczas rozmowy na komunikatorze systemu (...) pracownik G. W.- R. W. (1) uprzedziła pracownika pozwanych J. K. i M. T. K., że przedmiotem transportu będą szyby przeciwpożarowe i że ktoś musi je umiejętnie załadować, żeby nie było strat (okoliczność bezsporna potwierdzona zrzutami ekranu obrazującymi przebieg konwersacji na komunikatorze (...) k. 23-29, zeznania świadka R. J. k. 99v-100). Świadek Z. K. (1) zeznał (k. 100v-101), iż posiadał wiedzę, że będzie przewoził szyby, dowiedział się o tym przy załadunku. Zeznał, iż nie informował załadowujących o niewłaściwym załadowaniu towaru.

Przed załadunkiem przewożonego towaru pracownik firmy (...) oświadczył, iż kierowca transportu jest doświadczony i dokona właściwego zabezpieczenia towaru (dowód: zrzuty ekranu obrazujące przebieg konwersacji na komunikatorze (...) k. 23-29, zeznania świadka R. J. k. 99v-100).

Towar został dostarczony do przewozu w stanie idealnym, bez jakichkolwiek wad i uszkodzeń. Przy załadunku towaru obecni byli W. G. (1), R. G. (1) oraz kierowca Z. K. (1). Szyby zostały oparte o przednią ścianę przestrzeni ładunkowej. Towar został zabezpieczony pasami, zabezpieczony kartonami oraz podkładkami do zabezpieczenia ładunku. Wraz z szybą w trakcie przewozu znajdowała się aluminiowa konstrukcja. W trakcie załadunku jak i po jego dokonaniu kierowca nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do sposobu opakowania towaru i zabezpieczenia przed uszkodzeniem w trakcie przewozu (dowód: zeznania świadka R. G. (1) k. 100v, W. G. (1) k. 133-133v, zeznania świadka Z. K. (1) k. 100v-101, oświadczenie k. 19).

Bezpośrednio po dostarczeniu towaru sporządzono protokół ustalenia stanu przesyłki, który został wpisany do treści listu przewozowego CMR. Ze wskazanego protokołu wynika, iż towar w postaci dwóch szyb szklanych został całkowicie uszkodzony – popękany i porysowany (okoliczność bezsporna, potwierdzona dokumentacją fotograficzną k. 16, list przewozowy CMR k. 15, zeznania świadka R. J. k. 99v-100).

W dniu 11 kwietnia 2017r. producent szyb firma (...) sporządziła kosztorys wymiany uszkodzonych szyb (...) wewnętrznych z montażem i dodatkowym transportem, zgodnie z którym wysokość szkody powstałej w transporcie oszacowano na kwotę 6.353,20 zł (kosztorys k. 17). W dniu 13 czerwca 2017r. producent A.-P. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.353,20 zł netto, za zakup przez powoda G. W. pakietów szybowych (...) zgodnie z kosztorysem z dnia 12 kwietnia 2017r., która to kwota została przez powoda zapłacona gotówką (faktura vat k. 18).

Pismem z dnia 14 kwietnia 2017r. powód złożył pozwanym reklamację z tytułu nienależnego wykonania usługi transportowej oraz wezwał pozwanych do zapłaty w/w należności (pismo k. 20-21). Pismo to zostało doręczone pozwanym w dniu 20 kwietnia 2017r. (dowód: pismo k. 22).

Pismem z dnia 20 czerwca 2017r. powód ponownie wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 6.353,20 zł (wezwanie k. 30-31). Wezwania powyższe pozostały bez odpowiedzi.

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd I instancji doszedł do wniosku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda należało oceniać na płaszczyźnie przepisów dotyczących umowy przewozu (art. 774 i następane k.c.). Zgodnie z treścią art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Powód był przy tym przewoźnikiem, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 15 listopada 1984r. – prawo przewozowe (t.j.: Dz. U. 2017 poz. 1983 t.j.).

Za bezsporne uznał Sąd, że powód wykonywał usługi przewozowe na rzecz pozwanych w dniu 7 kwietnia 2017r. Przedmiotem sporu było to, czy powód ponosi odpowiedzialność za powstałą w trakcie przewozu szkodę w postaci uszkodzenia szyby podczas transportu.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda opiera się zasadniczo o treść art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z podstawą materialnoprawną odpowiedzialności pozwanych określonej w art. 65 Prawa przewozowego, który stanowi, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, nie wywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikło z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku.

Sąd I instancji przytoczył też art. 42 ust 1 prawa przewozowego, zgodnie z którym przewoźnik może odmówić przyjęcia do przewozu rzeczy, których stan jest wadliwy lub opakowanie niedostateczne albo niemających wymaganego opakowania.

Sąd podkreślił, że w liście przewozowym nie wskazano żadnych zastrzeżeń co do stanu przesyłki w momencie przyjęcia jej do przewozu i protokolarnego stwierdzenia jej nienależytego stanu. Sąd zauważył, że szyby zostały załadowane na pojazd pozwanych przez załadowujących – W. G. (1) i R. G. (1), którzy wykonywali załadunek tych szyb do pojazdu pozwanych i którzy mają wieloletnie doświadczenie w opakowywaniu i ładowaniu oraz montowaniu tego rodzaju szyb. Sąd Rejonowy wskazał, że przy załadunku obecny był również kierowca Z. K. (1), który nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do sposobu opakowania i załadowywania towaru ani nie zgłosił żadnych obiekcyj co do sposobu opakowania towaru. Z przedłożonych dokumentów, zdaniem Sądu Rejonowego, wynikało, iż towar został przyjęty do przewozu w stanie prawidłowym, a przy rozładunku pozostawał w stanie całkowicie uszkodzonym, czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała.

Sąd meriti stanął na stanowisku, że skoro przesyłka została przyjęta do przewozu bez zastrzeżeń, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie, to ustawodawca nakazuje domniemywać, że znajdowała się ona w należyłym stanie (art. 781 § 2 k.c.).

Sąd I instancji ocenił, że pozwani nie wykazali, iż nienależyte wykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które nie ponoszą winy. Przede wszystkim pozwani przesłuchani w charakterze stron potwierdzili, iż mieli świadomość, że przedmiotem przewozu miały być szyby. Sąd przytoczył zeznania pozwanych, którzy wskazali, iż załadunku miała dokonać ekipa nadawcy, bo zawsze było tak, że to nadawca dostarczał ramy do przewozu. Posiadali

oni informację, iż do zabezpieczenia towaru został wyznaczona ekipa do załadunku i zabezpieczenia towaru, a zadaniem pozwanych było jedynie przewiezienie towaru. Do uszkodzenia szyb zdaniem pozwanych doszło z powodu nienależytego zabezpieczenia przewożonego towaru (zeznania pozwanych k. 118v-119).

Twierdzenia pozwanych Sąd ocenił jako gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami.

Sąd meriti wskazał na treść art. 17 konwencji CMR, w myśl którego to przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód miał prawo domagać się od pozwanych kosztów uszkodzonego ładunku w kwocie 6.353,20 zł na podstawie art. 80 prawa przewozowego, zgodnie z którym wysokość odszkodowania za utratę lub ubytek przesyłki nie może przewyższać wartości, którą ustala się na podstawie i w następującej kolejności:

- 1) ceny wskazanej w rachunku dostawcy lub sprzedawcy albo
- 2) ceny wynikającej z cennika obowiązującego w dniu nadania przesyłki do przewozu bądź
- 3) wartości rzeczy tego samego rodzaju i gatunku w miejscu i czasie ich nadania.

Sąd I instancji podkreślił, że wartości szkody powodów z tytułu nienależytego wykonania umowy pozwani nie kwestionowali, co pozwoliło na podstawie art. 230 k.p.c. uznać tę wartość za niekwestionowaną. Taką też kwotę powód zapłacił za rzecz sprzedawcy A. A. S. (faktura k. 18) i powyższa kwota pozostaje w zgodzie z treścią art. 80 prawa przewozowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód wykazał, że to pozwani ponoszą wyłączną winę za nienależyte spełnienie świadczenia, o czym była mowa wyżej.

Zeznania pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie Sąd uznał za wiarygodne i wskazał, że stanowiły podstawę ustaleń stanu faktycznego.

Sąd meriti wskazał, że o odsetkach ustawowych orzeczono w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 87 ust. 2 pkt 1 prawa przewozowego z racji opóźnienia pozwanych ze spełnieniem świadczenia – od dnia wskazanego w pozwie do dnia zapłaty. Odsetki te mieszczą się w granicach przepisów Konwencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd zasądził od pozwanych, jako od przegranych, solidarnie na rzecz powoda koszty postępowania poniesione w sprawie: kwotę 1.817,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego i opłaty za udzielone pełnomocnictwo (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 z późn. zm.), a także kwotę 250 zł tytułem opłaty sądowej (pkt II sentencji wyroku).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli pozwani i zaskarżyli je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. **Naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego co skutkowało uznaniem przez sąd wyjaśnień pozwanych za gołosłowne i nie poparte dowodami mimo, że były one zgodne z prawdą ponieważ treść ich została potwierdzona zeznaniami świadków oraz przedłożonymi zapisami z komunikatora jak też przedłożonym przez nadawcę pisemnym Oświadczeniem.**
2. **Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 65 ust. 3 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U. Nr 53, poz. 272 z późn. zm.) przez jego całkowite pominięcie przy rozpatrzeniu sprawy mimo, iż w toku postępowania sądowego fakt dokonania**

ładowania przez nadawcę został w oczywisty sposób potwierdzony i udowodniony zarówno przez zeznania świadków, przedłożone zapisy z komunikatora jak i przedłożone przez nadawcę pisemne Oświadczenie.

Wskazując na powyższe, Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanych kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym opłaty od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w całości, co doprowadziło do zmiany wyroku w zakresie żądania głównego oraz w zakresie kosztów procesu.

Zgodnie z wnioskiem Apelującego, Sąd II instancji, w myśl art. 505⁷ k.p.c. procedował z pominięciem trybu uproszczonego, z uwagi na zawłość sprawy.

Na wstępie przypomnieć wypada, że podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, co oznacza, że Sąd II instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, ale także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

Wobec postawienia zarzutów naruszenia prawa materialnego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128).

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., którego dopuścić miałby się Sąd Rejonowy poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego co skutkowało uznaniem przez sąd wyjaśnień pozwanych co do odpowiedzialności nadawcy za gołosłowne i nie poparte dowodami, zasługiwał on na uwzględnienie. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że o ile prawidłowo ocenił Sąd I instancji przeprowadzone w sprawie, pozostałe dowody, nie odmawiając im wiarygodności, o tyle wyciągnął z nich błędne wnioski, co doprowadziło do zdyskredytowania wyjaśnień pozwanych ale też i do naruszenia przepisów prawa materialnego, o czym będzie mowa dalej.

Z rozmów bowiem pracownika pozwanych T. K. z pracownicą powoda R. W. na komunikatorze (...) wynika, że załadunku szyb dokonać miała fachowa ekipa, której kierowca, będący pracownikiem pozwanych, miał jedynie asystować. Również w zeznaniach świadek R. W. potwierdziła, że załadunku dokonała ekipa ładująca, którą wskazał producent J. S.. W świetle powyższych okoliczności, zbyt daleko idące wnioski wyciągnął zarówno powód, jak i Sąd, ze stwierdzenia T. K. podczas rozmowy z R. W. na komunikatorze (...) że „kierowca jest doświadczony”. W ocenie Sądu Okręgowego, kierowca (pracownik pozwanych) w żadnej mierze, przez owo stwierdzenie, nie przyjął na siebie odpowiedzialności za prawidłowy załadunek towaru na samochód ciężarowy, co starał się sugerować w treści pozwu powód, i co – za powodem – błędnie przyjął Sąd Rejonowy. Przeczy temu też okoliczność wynikająca z rozmowy na komunikatorze (...) powód pierwotnie szukał samochodu samozaładowczego – tj. z windą, a ponieważ go nie znalazł, skorzystał z usług pozwanych, których pojazd urządzeń odpowiednich do przewozu szyb nie posiadał i stąd wynikła konieczność zorganizowania ekipy załadowczej. Również zeznania kierowcy pozwanych Z K., który

realizował przedmiotowe zlecenie (a któremu zeznaniom Sąd Rejonowy dał wiarę w całości) świadczą o tym, że nie zwracał większej uwagi na sposób załadunku szyb, skoro dokonywała go wykwalifikowana ekipa. Zeznania Z. K., że zabezpieczył jedynie szyby pasami, zbieżne są z zeznaniami R. G. (k. 100v) – jednego z mężczyzn dokonujących załadunku.

W świetle powyższego wyjaśnienia pozwanych, wbrew stwierdzeniu Sądu Rejonowego, nie jawią się jako gołosłowne. Wedle ustaleń na komunikatorze internetowym (...) załadunku dokonać miała ekipa załadunkowa, którą miał zapewnić nadawca. Kierowca udostępnił przestrzeń załadunkową, nie miał zastrzeżeń do sposobu zabezpieczenia ładunku, skoro nadawca podjął decyzję o takim a nie innym sposobie załadunku (załadowanie szyb poza ramą zabezpieczającą). W tym miejscu stwierdzić należy, że samo niewpisanie zastrzeżeń do listu CMR nie przenosi odpowiedzialności za szkodę wskutek nieprawidłowego załadunku z nadawcy na przewoźnika.

Zeznania R. G. (k. 100v) o treści „nikt u nas nie był od załadunku, dlatego my dokonywaliśmy załadunku” przeczą zaś stwierdzonej przez Sąd I instancji okoliczności, że załadunek został dokonany w sposób fachowy i przez wykwalifikowanych pracowników, mimo iż już świadek W. G. zeznał, że posiada „20letnie doświadczenie w przewożeniu szyb”. Co ciekawe, owa rozbieżność w zeznaniach członków ekipy załadunkowej nie dała Sądowi I instancji podstaw do tego, by któremukolwiek z ww. świadków odmówić wiarygodności.

Jak wynika zaś z dalszych zeznań W. G., nie zgłaszano im potrzeby założenia stojaków i pasów ze strony powoda. Powyższe zeznał świadek uprzednio wskazując, że „zazwyczaj szyby wożone są na stojakach, można też je wozić bez stojaków, odpowiednio je zabezpieczając”. W tych okolicznościach, w zestawieniu z zeznaniami Z. K. (niezdyskredytowanymi przez Sąd I instancji), iż „w trakcie jazdy nie było gwałtownego hamowania ani żadnej kolizji” to właśnie nieodpowiednie zabezpieczenie ładunku należało uznać za najbardziej prawdopodobną przyczynę uszkodzenia przewożonego towaru. Tym bardziej zastanawiające są – z punktu widzenia prawidłowości zabezpieczenia towaru – dalsze zeznania W. G., że „on nie pozwoliłby swoim pracownikom na taki przewóz towaru”.

W tych warunkach za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzić powinno bowiem do wniosku, że przyczyną uszkodzenia towaru mogło być nieprawidłowe unieruchomienie ładunku, bez założenia stojaków – skoro dokonała go firma wynajęta do załadunku szkła, zatrudniona na zlecenie nadawcy, nie otrzymawszy od niego szczegółowych wytycznych co do sposobu zabezpieczenia. Nie przeczy temu treść Oświadczenia podpisanego przez szefową firmy załadunkowej PHU (...) M. G., że nie miała zastrzeżeń do załadunku przedmiotowych szyb. To nadawca wytypował firmę wyspecjalizowaną w procesie ładowania szyb, a prawdopodobną przyczyną uszkodzenia towaru były – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego - błędy załadunkowe skutkujące uszkodzeniem towaru.

Przenoszenie w tej sytuacji odpowiedzialności na kierowcę i przewoźnika, który dowiedział się w ostatniej chwili o tym co będzie przewoził (R. W. z wyprzedzeniem nie wspomniała w rozmowach na komunikatorze konieczności zastosowania i dostarczenia wraz ze środkiem transportowych także specjalistycznych środków mocujących i przede wszystkim nie określono wymogów w zleceniu transportowym oraz w rozmowach przed formalnym zleceniem) jest ponadnormatywnym i nieuzasadnionym oczekiwaniem aby przewoźnik domyślił się, jaki ładunek będzie przewoził oraz w jaki sposób powinien on zostać unieruchomiony.

W świetle okoliczności sprawy nie ulega wątpliwości, że do uszkodzenia towaru doszło w wyniku przesunięcia się towaru wewnątrz przestrzeni ładunkowej w trakcie transportu, a to na skutek zastosowania nieodpowiedniego środka transportowego (ale wybór powoda padł na pojazd pozwanych) lub środka mocującego albo też metody zamocowania ładunku. Stwierdzić należy, że za dobór wszystkich powyższych wyłączną odpowiedzialność na gruncie prawa przewozowego ponosi nadawca.

Zgodnie z art.65 ust 3 pkt. 2 i 4 ustawy z dnia 15 listopada 1984r. Prawo przewozowe (Dz. U Nr 53. poz. 272 z póź. zm.) przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności określonej w ust. 1 (mówiącym o jego odpowiedzialności), jeżeli utrata ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstały co najmniej z jednej z następujących przyczyn:

2) braku, niedostateczności lub wadliwości opakowania rzeczy, narażonych w tych warunkach na szkodę wskutek ich naturalnych właściwości.

4) ładowania, rozmieszczenia, lub wyładowywania rzeczy przez nadawcę lub odbiorcę.

Zgodnie z ust.4 art. 65 ustawy z dnia 15 listopada 1984r. Prawo przewozowe, jeżeli przewoźnik na podstawie okoliczności danego wypadku wykaże, że utrata, ubytek lub uszkodzenie mogły powstać wskutek co najmniej jednej z przyczyn określonych w ust. 3, domniemywa się, że szkoda z nich wynikła. Przepis ten stanowi bardzo istotne ograniczenie odpowiedzialności przewoźnika (tak jak art. 18 ust. 2 Konwencji CMR), gdyż na jego gruncie przewoźnik nie musi udowadniać, że szkoda powstała właśnie w wyniku nieprawidłowego rozmieszczenia towaru. Wystarczające jest uprawdopodobnienie przez niego, że w danych okolicznościach szkoda mogła powstać z tej przyczyny.

Powstaje więc wówczas domniemanie, że właśnie nieprawidłowe rozmieszczenia towaru mogło spowodować szkodę. Na osobie uprawnionej (w tym wypadku na powodzie) ciąży wówczas obowiązek wykazania, że szkoda powstała z innej przyczyny, za którą odpowiada przewoźnik. W ocenie Sądu Okręgowego, powód w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wykazał, by szkoda powstała z innej przyczyny, za którą odpowiada przewoźnik. Brak w sprawie dowodów na to, że doszło do kolizji, awarii pojazdu bądź jakiegokolwiek innego zdarzenia, w wyniku którego przewożony towar mógł się uszkodzić na skutek manewrów obronnych podejmowanych przez kierowcę. Jak zresztą wynika z zeznań Z. K., „w trakcie jazdy nie było gwałtownego hamowania ani żadnej kolizji”. Stąd też najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia towaru było jego niewłaściwe załadowanie i umocowanie w przestrzeni ładunkowej pojazdu, którego dokonali na zlecenie nadawcy pracownicy firmy PHU (...). Dokonali zamocowania szyb bez stojaków, gdyż nie otrzymali od nadawcy polecenia, by stojaki zastosować, i to było – zdaniem Sądu odwoławczego – najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia przewożonego towaru. Ponieważ w praktyce przewoźnik nie ma żadnego wpływu na fizyczne załadowanie i rozmieszczenie jednostki transportowej przeciwdziałające uszkodzeniu ładunku, toteż ustawodawca przewidział w art. 72 ustawy Prawo przewozowe odpowiedzialność nadawcy za ewentualne nieprawidłowości z tytułu wykonanych „czynności załadunkowych”.

Tym samym również zarzut naruszenia przez Sąd meriti prawa materialnego, tj. art. 65 ust. 3 pkt 2 i 4 ustawy Prawo przewozowe, był skuteczny.

Z ww. względów apelacja pozwanych została uwzględniona w całości (art. 386 § 1 k.p.c.), a powództwo oddalone. W związku z powyższym, korekcie należało poddać również rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach procesu. Na koszty poniesione przez pozwanego w sprawie złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych w kwocie 1.817 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804. z późn. zm.).

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i wyrażoną w nim zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ apelację pozwanego uwzględniono w całości, pozwanemu, reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika, należał się zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą. Złożyły się na nie opłata od apelacji (250 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (900 zł). Ich wysokość Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2018.265 j.t.).